

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonentowi nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 17.

Nowe, sobota 23-go kwietnia 1938 r.

Rok XV.

## Dzieci i uczniowie w wieku od 7 do 13 lat.

Główny Urząd Statystyczny opracował ostatnio dane dotyczące liczby dzieci i uczniów w wieku od 7 do 13 lat. Jak wynika z tego zestawienia, w bieżącym roku szkolnym liczba dzieci w wieku od 7—13 lat wynosi w Polsce 5.161.981, podczas gdy w poprzednim roku szkolnym 5.150.536, zaś w 1935/36 r. 5.143.082. Z ogólnej liczby dzieci uczęszcza do szkół 4.649.884 uczniów, a zatem 90,1 proc. W ubiegłym roku szkolnym pobierało nauki w szkołach 4.579.251 uczniów, czyli 88,9 proc. ogólnej liczby dzieci w wieku od 7 do 13 lat.

## Radio na świecie,

Jak wynika z danych Międzynarodowej Unii Radiofonicznej w Genewie, Niemcy liczą w chwili obecnej 9 i pół miliona radioabonentów, Anglia 8,5 miln., Francja 4,3 miln., Polska powyżej miliona, Włochy 820.000 radioabonentów. W szybkim tempie rozwija się radiofonia w Rumunii, która obecnie posiada prawie tyle zarejestrowanych radioodbiorników, co Jugosławia.

Z krajów pozaeuropejskich, na pierwszym miejscu figurują Stany Zjednoczone A. P., na drugim zaś Japonia, która posiada 3,5 miln. radioabonentów.

## Benzyna syntetyczna.

Zakłady Schaffgotsch o kapitale 60 miln. marek podjęły ostatnio prace nad uruchomieniem wytwórni benzyny syntetycznej na Śląsku niemieckim. Fabryka benzyny syntetycznej kosztuje 10 milionów marek wybudowana zostanie w początkach 1939 r.

Jednocześnie utworzona w r. ub. w Kolonii fabryka „Union” o kapitale 45 milionów marek podjęła budowę wielkiej fabryki benzyny syntetycznej, której produkcja oparta będzie na własnym wynalazku przedsiębiorstwa.

## Stan samochodów w 1937 r.

Wedle ostatnio ogłoszonych danych statystycznych kursuje na świecie około 40 milionów samochodów, czyli przeciętnie 1 wóz przypada na 53 mieszkańców. W poszczególnych krajach stan ten przedstawia się następująco: (pierwsza cyfra podaje ilość mieszkańców na jeden samochód, druga cyfra ogólną ilość samochodów):

Stany Zjednoczone 4,5 — 28.221.000, Australia 10 — 690.000, Francja 19 — 2.167.000, Anglia 21 — 2.242.000, Dania 28 — 135.000, Połudn. Afryka 31 — 282.000, Szwecja 37 — 168.000, Norwegia 41 — 70.000, Belgia 41 — 202.000, Niemcy 47 — 1.447.000, Argentyna 50 — 248.000, Szwajcaria 51 — 80.000, Holandia 61 — 141.000, Włochy 105 — 411.000, Finlandia 107 — 36.000, Algier 127 — 57.000, Czechosłowacja 141 — 108.000, Austria 147 — 46.000, Meksyk 176 — 105.000, Estonia 226 — 5.000, Brazylia 332 — 144.000, Japonia 472 — 147.000, Węgry 504 — 18.000, Egipt 509 — 30.000, Rumunia 844 — 23.000, Litwa 1145 — 2.000, Polska 1248 — 27.000.

Cyfy te nie wymagają omówienia.

## Drogi uprzemysłowienia Polski.

Proces uprzemysłowienia Polski wymaga nie tylko naturalnych warunków, surowców i robocizny, lecz również bardzo znacznego nakładu kapitałowego. Wymaga on nadto odpowiednio ciągłej i trwałej chłonności na artykuły przemysłowe i to nie tylko ze strony prywatnego rynku, lecz również i instytucji publicznych. Specyficzne warunki rozwoju stosunków gospodarzo-społecznych w Polsce sprawiły, że z wyżej określonego punktu widzenia, Polska znajduje się w sytuacji trudnej. Cięży nad nią brak normalnej ewolucji gospodarczej w ciągu jednego stulecia, cięży nad nią w szczególności przeludnienie



*Jedna owca —  
to jeszcze nie stado...*

A jedna filiżanka kawy słodowej Kneippa jeszcze nie stworzy siły. Jednakowoż codzienne używanie wymienionej i pożywej kawy słodowej Kneippa wzmacnia nasze serce i nerwy. Nadto tania jest smaczna.

## Kawa Słodowa Kneippa

rolnicze. To ostatnie sprawia, że od dziesiątków lat żyje w Polsce na 1 ha użytków rolnych średnio dwa razy więcej jednostek, niż w państwach o normalnym ustroju.

Sytuacja komplikuje się przez to, że proces uprzemysłowienia wsi dokonać się ma u nas w warunkach, w których możliwości produkcyjne rosną szybciej, niż możliwości konsumpcyjne. Wreszcie dokonywać musimy uprzemysłowienia w okresie, w którym procesy kapitalizacyjne są po wojnie światowej i po zniszczeniach wojennych wszędzie zahamowane przez dysproporcję między globalnym dochodem społecznym, a sumą ciężarów publicznych.

Jasnym jest, że polityka ta liczyć się musi z dwoma przeciwstawnymi zjawiskami. Przemysłowi zagraża z jednej strony zbyt słaba siła nabywcza ludności, z drugiej zaś strony konkurencja z mocniejszym i zasobniejszym przemysłem zagranicznym. To też jednym z głównych zadań polskiej polityki przemysłowej jest znalezienie właściwego złotego środka między polityką „prokonsumencką”, która w dążeniu do udostępnienia rynkowi jak najtańszych produktów łatwo pozabawia może przemysł niezbędnej rentowności, a polityką proproducentką, która w dążeniu do nadmiernej ochrony narzuca może rynkowi artykuły tak drogie, że poziom cen wywołuje zanik konsumpcji wewnętrznej. Jest rzeczą jasną, że rozmiary możliwości produkcyjnych i rozmiary możliwości konsumpcyjnych społeczeństwa nie należą jedynie od kierunku i metod polityki przemysłowej, i że inne działy polityki gospodarczej z polityką finansową na czele odgrywają tu rolę olbrzymią. Ważnym jest jednak, żeby w ramach polityki przemysłowej nie popełniono błędów, które mogą przetracić możliwości wytworzone właśnie przez te inne działy polityki gospodarczej państwa.

Przechodząc do ochrony przemysłu, z góry powiedzieć sobie trzeba, że olbrzymia większość polskich przemysłów wymaga wyraźnej jak i poważnej ochrony.

Przypuszczalnie bezsporną będzie i teza następna. Sytuacja przemysłów w Polsce wynikająca z konieczności ścisłego współzycia trzech dzielnic o różnym stopniu rozwojowym oraz konieczności zupełnej specjalnej dyslokacji przemysłowej, której symbolem stał się C. O. P., sprawia, iż w Polsce nie wystarczają te ogólne środki polityki przemysłowej, które stosowane były dawniej i znajdowały swój główny wyraz w równomiernie wszystkich obowiązującej taryfie celnej. W Polsce stosować trzeba w zakresie przemysłu dalej idące środki, wymaga-

jące bezpośredniej ingerencji w warunki produkcji indywidualnych przedsiębiorstw, którą obejmujemy zbiorowym pojęciem interwencjonizmu.

Jakie rozmiary przybrać musi w Polsce uprzemysłowienie, jeżeli odpowiadać ma ono celom polskiej racji stanu? Na pytanie to odpowiedział niedawno w senacie wicepremier Kwiatkowski, mówiąc, że dążyć należy do tego, aby w ciągu dwudziestu lat stosunek ludności rolniczej i nie rolniczej kształtował się w Polsce jak 50 do 50. Aby cel ten osiągnąć, trzeba, aby przynajmniej przyrost ludności znaleźć mógł łatwo zatrudnienie w zawodach nierolniczych. Jakże kapitały są w tym celu potrzebne? Nakład kapitałowy potrzebny dla zatrudnienia jednego pracownika, poza rolnictwem, waha się bardzo znacznie, zwłaszcza w przemyśle. Najmniejszy nakład w prymitywnym przemyśle tartaczynym wynosi około trzech tysięcy złotych, w przemyśle chemicznym cyfra ta jest dwudziestokrotnie większa. Robiąc szemat uprzemysłowienia, zawsze oczywiście dowolny, lecz uwzględniający różne dziedziny wytwórczości przemysłowej, dochodzimy do cyfry 6—8 tysięcy złotych jako przeciętny nakład potrzebny dla zatrudnienia jednego pracownika. Licząc, że w przyszłości ludności poszukujących pracy jest minimalnie połowa, tj. przeszło 200 tysięcy jednostek, roczny nakład potrzebny dla utworzenia dla nich nowych warsztatów pracy wynosi około 1 i pół miliarda złotych. Biorąc pod uwagę, że ludność ta musi nie tylko pracować poza rolnictwem, ale w większości wypadków i mieszkać poza rolnictwem, trzeba dla przyrostu ludności, licząc przeciętnie 3 osoby na izbę, rocznie budować około 150.000 izb, co wymaga około pół miliarda złotych rocznie. Razem więc suma kapitałów potrzebnych na tak pojęte uprzemysłowienie wynosi ok. dwóch miliardów złotych. Czy możemy ją uzyskać? Ażebym sumę tę uzyskać, należy dzisiaj dochód społeczny polski podwyższyć od 20 do 25 proc., co samo w sobie nie stanowi zagadnienia niewykonalnego. Optymistycznie nastroić winien również fakt, że inne państwa w podobnych warunkach analogiczne zagadnienie u siebie rozwiązywały. Optymizmem również napawać muszą nasze własne zdobycze uzyskane nie tylko w latach przysłówiowo dobrej koniunktury, w latach 1928-29, ale również i zupełnie konkretne i namacalne rezultaty ostatniego dwulecia. Na to jednakże, ażeby uprzemysłowienie Polski stało się konsekwentnie wykonywanym czynem, trzeba celowego, zbiorowego wysiłku.

## Spadek przyrostu naturalnego.

Główny Urząd Statystyczny opracował ostatnie dane statystyczne, dotyczące przyrostu naturalnego w Polsce na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia. Jak wynika z tych danych, najniższy przyrost naturalny ludności zanotowano w roku ubiegłym, mianowicie 10.9 na 1000 mieszkańców, najwyższy natomiast przyrost zarejestrowano w r. 1930, w którym to roku przyrost ludności wyrażał się cyfrą 17.0 na 1000 mieszkańców. Od r. 1930 zaobserwować się dało powolne lecz stałe zmniejszanie się przyrostu naturalnego, który osiągnął najniższy poziom w r. ub. W r. 1937 zanotowano w Polsce 856.064 urodzeń żywych oraz 481.594 zgonów, w tym 116.052 zgonów niemowląt. W najlepszym okresie na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia, tj. w r. 1930 zarejestrowano 1.022.811 urodzeń żywych oraz 488.417 zgonów, w tym 145.676 zgonów niemowląt.

## Z dymkiem papierosa.

Krajem, gdzie konsumpcja papierosów osiągnęła maksymalną liczbę 1.039 sztuk rocznie na głowę jest Kuba, za nią zaś kroczą zaraz Stany Zjednoczone z liczbą 1.035 sztuk. Ogółem konsumują Amerykanie rocznie 141.827.000.000 papierosów, wówczas gdy konsumpcja roczna Kuby wynosi 4 miliardy 100 milionów sztuk.

Trzecie z kolei miejsce zajmuje republika Wenezuela z konsumpcją roczną w liczbie 982 papierosów na jednego mieszkańca, dalej idzie Finlanda, gdzie liczba ta wynosi 949 papierosów, później Anglia z liczbą 945 sztuk, Irlandia z liczbą 761 sztuk, Meksyk z liczbą 740 sztuk, Czechosłowacja z liczbą 731 sztuk, Irak — 702, Palestyna — 648, Luksemburg — 630 etc.

Konsumpcja roczna papierosów w Polsce wyniosła z górą 7 miliardów sztuk w 1937 roku, co daje przeciętnie 230 sztuk na jedną osobę.

Po U. S. A. drugie miejsce w rządzie państw, gdzie konsumpcja ogólna papierosów sięga wielkich cyfr, zajmują Chiny z liczbą 700 miliardów sztuk, aczkolwiek przeciętna konsumpcja indywidualnej nie przekracza 160 sztuk, dalej Z. S. R. R. z liczbą 54 i pół miliarda sztuk, Niemcy — 37 i pół miliarda sztuk, Japonia 35 i pół miliarda sztuk.

Konsumpcja ogólna roczna papierosów we Francji wynosi 17 miliardów (1937 r.) i 412 sztuk na głowę.

Najmniej papierosów konsumują Indie brytyjskie, gdzie na każdego mieszkańca wypada przeciętnie tylko 26 papierosów.

## Psychologia sprzedawców.

Dotychczas przypuszczano, że w wielkich magazynach sympatię kupujących zjednywa sobie personel złożony z przystojnych i eleganckich sprzedawczyń. Tymczasem dyrekcja jednego z wielkich magazynów w New Yorku poczyniła szereg obserwacji, które obalają zupełnie dotychczasowy pogląd na tę kwestię. Otóż, zdaniem tych fachowców, sporo klientek, pań niezbyt przystojnych, wzdraga się przed poczynieniem zakupów w sklepach, gdzie bardzo eleganckie i przystojne ekspedientki czynią im konkurencję i zmuszają je jak gdyby do krytycznych porównań na własną niekorzyść. Panie te omijają takie magazyny i wyszukują sklepy, gdzie do wyglądu ekspedientek i do ich urody nie przywiązują zbyt wielkiej wagi. Tam czują się one lepiej i swobodniej. Doszedłszy do takich wniosków, dyrekcja owego magazynu nowojorskiego wprowadziła w czyn swoje „eksperymenty psychologiczne” i zarządziła zmianę sprzedawczyń.

## Ten miał cierpliwość!

M. D. Brother, 25-letni młodzieniec, mieszkaniec New Yorku, zakochał się w urodzivej miss Dorothy Mochmag, 22-letniej stenotypistce. Los chciał, iż miss Dorothy nie odpowiedziała uczuciem na uczucie. Aby przelamać niechęć miss Dorothy, M. Brother zarządził swą wybraną listami. Przesyłał jej trzy, cztery, pięć listów dziennie. Całą tę korespondencję miss Mochmag wrzucała systematycznie do pieca i oddawała tęskne listy adoratora na pożarcie płomieniom. W ten sposób 11.000 listów zostało zniszczonych. Wreszcie zakochany poeta stracił cierpliwość. Do ostatniego listu dodał post scriptum: „Jeśli spotkam jeszcze raz panią w towarzystwie kłosa, wybije mi fałszywe zęby, które ma z lewej strony”. To poskutkowało. Miss Dorothy złożyła skargę. Sędzia zaś skazał zbyt gorącego adoratora na 2 tygodnie aresztu za groźby karalne.

## Proszę nie operować.

Na jednej z ożywionych ulic Paryża upadł na chodnik jakiś przechodzień, widać się w napadzie epileptycznym. Podniesiono go i karetka pogotowia przewiozła go do najbliższego szpitala. Tu ułożono go na łóżku; lekarz, który zabrał się do badania chorego, spostrzegł, iż na kosczeniu pacjenta znajdują się wypisane ołówkiem chemicznym jakieś zdania. Zaciekawiony przyjrzał się zbliska napisowi i odczytał, co następuje: „To tylko atak epileptyczny. Proszę mnie nie operować. Moja ślepa kieszka jest w porządku. Była już dwukrotnie operowana”. Podejrzliwy epileptyk musiał widocznie przy poprzednich atakach zebrać niemiłe doświadczenia w innych szpitalach i chciał się w ten sposób zabezpieczyć przed zabiegiem chirurgicznym, który na sobie wypróbował wbrew woli i potrzebie.

## Jak długo będę żył?

W jednym z dzienników paryskich zamieszczono oryginalne wyliczenie, którego wynik ostateczny wskaże każdemu, kto go dokona, jak długo będzie żył. Redakcja (czy też autor pomysłu) opatrzyła artykuł słuszną uwagą, iż nie należy brać sobie do serca ew. wyniku obliczeń i — jeśli komuś istotnie na tym zależy — udać się do lekarza. Diagnoza wynikająca z wyliczenia należy traktować jako rodzaj rozrywki umysłowej.

A więc:  
1. Ile lat przeżył dziadek i babka ze strony ojca i matki? Jeśli żyją, ile lat mają? Podsumować te cztery cyfry i podzielić przez 10.

2. W jakim stanie znajduje się pana (i) żołądek, serce, płuca, nerki? Oznaczyć cyfrą od 1 do 25. W razie defektu któregoś z tych organów postawić cyfrę nie wyższą od 10.

3. Oznaczyć liczbą od 1 do 25 ryzyko, jakie nastrocza zawód. Właściciel auta odejmuje 5 punktów, kto dużo jeździ koleją — również 5 punktów, kto jest ryzykantem — też 5 punktów.

4. Oznaczyć cyfrą od 1—25 swoją pracę. Jeśli odbywa się wyłącznie w pozycji siedzącej lub stojącej, wpisać tylko 10 punktów.

5. Ile godzin tygodniowo spędza pan (i) na powietrzu? (od 1 do 25 punktów).

6. Rodzaj odżywiania — od 1 do 25 punktów. Dwa razy dziennie mięso i złe trawienie — nie więcej niż 10 punktów.

7. Ile panu brak do 73 kilo, ile pani brak do 63 kilo? Kto przekracza obie te cyfry graniczne, winien odjąć od każdej z nich tyle pół kilogramów, ile ma ich więcej; niż wynoszą obie normy.

8. Ile kieliszków (szklanek) napojów alkoholowych wypija pan (i) na tydzień? Odnąć tę cyfrę od 35-ciu i zanotować wynik.

9. Oznaczyć punktami (od 1 do 25) rozciąłość odpoczynku. Jeśli cierpi pan (i) na bezsenność, jeśli nie zażywa pan (i) 2—3 godzin odpoczynku w ciągu dnia — nie wolno wpisać więcej niż 5 punktów.

10. Czy musi pan (i) korzystać ze spaceru lub gimnastyki na powietrzu, aby móc spać? Każdy z tych środków liczy się za 1 punkt.

11. Ile godzin śpi pan (i) w nocy do godz. 3-ej? Pomnożyć tę cyfrę przez 5.

12. Policzyc ilość godzin poświęconych co tydzień ćwiczeniom fizycznym.

13. Ile wypija pan (i) dziennie filiżanek kawy lub herbaty? Odnąć tę cyfrę od 25 i zanotować.

14. Oznaczyć cyfrą (od 1 do 25) sposób reagowania na zmartwienia. Pesymiści mają prawo do 5 punktów, optymiści — do 25.

15. Oznaczyć cyfrą (od 1 do 25) stopień miłości lub przywiązania do jednej lub kilku osób. Cynik i egoista ma prawo tylko do... 0.

Teraz należy dodać wszystkie zanotowane uprzednio cyfry. Sumę ogólną podzielić przez 5, a rezultat ostateczny wskaże liczbę lat, którą pan (i) ma przed sobą.

## Piorun sfilmowany.

Piorun spada z szybkością 17.000 kilometrów na sekundę! Nieprawdopodobna szybkość, piorunująca zaiste, została sprawdzona przy pomocy aparatów filmowych w ciągu dłuższej serii doświadczeń w New Yorku. Na dachach rozmaitych drapaczy chmur umieszczono aparaty filmowe, które zdejmowały każdą błyskawicę. Okazało się, przy tym, iż piorunochron na szczycie drapacza Empire State Building ścigał najwięcej chybą piorunów ze wszystkich gmachów, jakie istnieją na świecie. Stwierdzono, iż na chwilę przed uderzeniem piorunu wystrzelał z piorunochronu płomienisty język. Zrobiono setki takich zdjęć. Mierząc jednocześnie wysokość, na której znajdowały się w danej chwili chmury, zdołano wymierzyć szybkość, z jaką spada piorun. Jest ona olbrzymia, pozostaje przecież daleko w tyle za szybkością światła, które przebiega 300.000 km. na sekundę.

## Amerykanie ślimakami w wyścigu szybkości.

Współpracownik berlińskiego „Voelkischer Beobachter” przeprowadził wywiad z marszałkiem Goeringiem podczas jego podróży na statku z Linzu do Tullina.

Marszałek oświadczył m. in., iż zarządzenia, które zostaną przedsięwzięte, stworzą zupełnie nowe oblicze gospodarki i ekonomii austriackiej. Wśród zapowiedzianych wielkich robót figuruje połączenie wielkich dróg wodnych Rzeszy, zwłaszcza Renu z Dunajem.

„Rozwiniemy taką szybkość w tej dziedzinie pracy, powiedział Goering — iż szybkość i tempo amerykańskie wydadzą się szybkością ślimaczą w porównaniu z nadanym przez nas tempem.

## Coraz więcej znachorów we Francji.

Istnieją nie tylko chorzy z urojenia, ale i lekarze z urojenia. Jak wykazuje statystyka sądowa francuska, liczba wyroków za nieprawne wykonywanie zawodu medycznego wyniosła 246 w 1935 r., 201 w 1934 r., 191 w 1933 r., 159 w 1932 r. Okazuje się, że znachorstwo i jego powodzenie oparte jest nie tylko na niewiedzy chorych — ale w dużym stopniu — na nastawieniu psychicznym ludzi w czasach dzisiejszych, tak bardzo nerwowych.

## Port pięciu mórz.

Sowiety od czasu do czasu wyciągają na światło dzienne jakiś „nadzwyczajny” pomysł, starając się nim olśnić świat. Jednym z takich projektów jest Moskwa — port morski. Otóż z tego najbardziej śródlądowego miasta bolszewicy chcą uczynić port połączony z pięcioma morzami. Ostateczne wykonanie projektu przewiduje się w r. 1945. Pierwszym etapem było wykonanie kanału łączącego Moskwę z Wołgą. Budowa jego rozpoczęta w 1931 r., trwała sześć lat. W roku bieżącym został on oddany do użytku żeglugi śródlądowej. W ten sposób Moskwa uzyskała połączenie wodne z morzem Bałtyckim, Kaspijskim i Białym. Drugą część robót przewiduje połączenie Donu z Wołgą i uzyskanie tą drogą połączenia z Moskwą przez Wołgę, kanał i Don z morzem Azowskim i Czarnym. Gdy wszystkie połączenia zostaną wykonane, Sowiety obliczają, że Moskwa stanie się największym portem śródlądowym, z wartością przeladunkową 13 milionów ton, a więc większą aniżeli Paryż lub Berlin. Długość kanału Moskwa-Wołga wynosi 128 km. Jest on podzielony trzema tamami żelazo-betonowymi, 8-miu ziemnymi oraz 11 słuzami. Szerokość kanału 85 metrów, głębokość 5,5 m. W związku z budową powyższego kanału przesunięto 178 wsi i miasteczek.

## Rentier francuski dawniej i teraz.

Francuz, który przed wojną posiadał akcje i papierów procentowych za 100 franków złotych, ma ich dzisiaj za 190 franków papierowych, czyli za 18 franków „złotych”, co w sile nabywczej wyraża się obecnie cyfrą 28 franków (złotych). Czysta strata wyraża się zatem w proporcji 70 proc. w porównaniu z wartością przedwojennych franków.

Jeśli chodzi o rentę państwową i obligacje, 100 franków przedstawia dzisiaj wartość tylko 73 franków papierowych, 7 franków „złotych”, zaś ich siła nabywcza równa się 11 frankom. Strata zatem w tym wypadku równa się 89 proc.

Z tych zestawień, które ukazały się na łamach jednego z dzienników paryskich, łatwo można ocenić straty, jakie ponieśli i ponoszą dalej rentierzy francuscy, którzy — jak to jest tradycją we Francji — ciuflają zabiegliwie grosze, aby kupić za nie papiery procentowe i zapewnić sobie małą, ale pewną rentę na starość.

## Rok 1937 rekordem kryminalistyki.

Wydział kryminalogiczny ministerstwa sprawiedliwości w Waszyngtonie opracował sprawozdanie, z którego wynika, iż rok 1937 był rekordowym rokiem przestępczości w Stanach Zjednoczonych. Ogółem popełniono na terytorium U. S. A. 1.425.000 przestępstw, co odpowiada przeciętnej liczbie 120 przestępstw na godzinę! Zauważyć należy, iż powyższa cyfra przestępstw obejmuje tylko zbrodnie cięższe, jak morderstwa, gwałty, włamania, rozboje, kradzieże etc. Natomiast przestępstw „drobniejszych” zanotowano 14.000.000! Pod tę kategorię podpadają: defraudacje, fałszerstwa, oszustwa, podpalenia, posiadanie broni bez pozwolenia, handel narkotykami, handel żywym towarem etc.

## Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że znaleziono sakiewkę z zawartością gotówki. Właściciel znalezionej rzeczy może zgłosić się po odbiór w biurze Zarządu Miejskiego w Nowem w godzinach urzędowych od 8—12 najdalej do 4 tygodni, w przeciwnym razie utraci prawo własności.

Nowe, dnia 20 kwietnia 1938 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Sprzedam korzystnie

## nieruchomość

Nowe, Grudziązka 20 (dawn. Schwandt).

J. Swoiński, Chełmno

Dominikańska 16.

## Druki

handlowe  
przemysłowe  
familijne

wykonuje

staranie — gustownie — szybko  
i po cenach niskich

## Drukarnia

W. Wesolowskiego

w Nowem.